

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 26 kwietnia 2024 roku**

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: sędzia Katarzyna Dawid – Bircka

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Ostafin

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2024 roku w Warszawie

sprawy z powództwa **B. S.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.**

o ustalenie i o zapłatę

I. ustala, że umowa kredytu numer (...) z dnia 27 listopada 2007 roku, jest nieważna;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. na rzecz powódki kwotę 11 834 zł (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

**Sygn. akt XXVIII C 9097/21**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 26 kwietnia 2024 roku**

**W pozwie**, złożonym w dniu 15 grudnia 2021 roku (k. 64 – data nadania przesyłki poleconej) przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą we W. (dalej też jako: (...) Bank (...) S.A.” lub „Bank”), powódka B. S. domagała się:

- zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 191 579,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;
- ustalenia, że umowa kredytu nr (...) z dnia 27 listopada 2007 roku, zawarta pomiędzy nią a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. (poprzednio (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W.) jest nieważna.

Powódka wniosła także o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o zabezpieczenie roszczenia.

**W uzasadnieniu pozwu** powódka wyjaśniła, że podstawę faktyczną jej żądań stanowi, zawarta pomiędzy stronami postępowania w dniu 27 listopada 2007 roku, umowa o kredyt hipoteczny nr (...), na mocy której Bank miał udzielić jej kredytu w kwocie 108 655,95 CHF, zaś wypłata i spłata kredytu miały następować w walucie PLN. Powódka zarzuciła, iż umowa ta jest nieważna jako sprzeczna z art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe. Kolejno zarzuciła, iż postanowienia § 4 ust. 2 i § 16 ust. 1 tej umowy oraz § 31 ust. 1 i ust. 2 Regulaminu, dotyczące klauzul przeliczeniowych, stanowią postanowienia niedozwolone oraz przedstawiła argumenty na poparcie tego zarzutu. Wskazała, że po wyeliminowaniu z umowy kwestionowanych przez nią postanowień, nie jest możliwe dalsze utrzymanie jej w mocy oraz nie istnieje możliwość zastąpienia tych postanowień innymi.

Na zakończenie powódka uzasadniła, iż posiada interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności spornej umowy oraz uzasadniła wniosek o zabezpieczenie (k. 3 – 23v – pozew).

**Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2021 roku** Sąd oddalił wniosek powódki o udzielenie zabezpieczenia roszczenia (k. 60 – postanowienie Sądu z dnia 27 sierpnia 2021 roku).

**W odpowiedzi na pozew** strona pozwana (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według spisu kosztów a w razie jego niezłożenia według norm przepisanych. W pierwszej kolejności podniosła zarzut potrącenia kwoty 227 329,98 zł, stanowiącej kwotę wypłaconego powódce kredytu z kwotą 191 579,18 zł, wskazaną w żądaniu pozwu a także zarzut zatrzymania.

**Uzasadniając swoje stanowisko procesowe**, strona pozwana podkreśliła, że kwota kredytu została ustalona na podstawie kursu kupna waluty CHF, obowiązującego w dacie decyzji kredytowej a także, iż Bank wypełnił w sposób należyty obowiązek informacyjny wobec powódki. Dodała, że w ramach wypłaty kredytu Bank przekazał na konto techniczne Kredytobiorcy kwotę 108 655,95 CHF, a następnie wypłacił na wskazane w dyspozycji konta łącznie kwotę 227 329,98 zł.

W dalszej części uzasadnienia odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła, iż przedmiotowa umowa zgodna jest z art. 69 ustawy Prawo bankowe oraz nie jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Następnie strona pozwana odniosła się do zarzutów powódki, dotyczących abuzowości kwestionowanych przez nią postanowień umowy, podnosząc, iż nie stanowią one postanowień niedozwolonych a nawet jeżeli tak uznać, to umowa ta mogłaby być dalej wykonywana a spłaty mogłyby być dokonywane w walucie CHF (k. 77 – 98– odpowiedź na pozew).

**Na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2024 roku**, bezpośrednio poprzedzającej ogłoszenie wyroku w sprawie, pełnomocnicy stron – w ich imieniu – podtrzymali dotychczasowe stanowiska i argumentację w sprawie (k. 207 - protokół z rozprawy z dnia 26 kwietnia 2024 roku).

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2007 roku B. S. planowała kupić lokal, aby w nim zamieszkać. Nie posiadała wystarczających własnych środków pieniężnych na realizację tego celu, dlatego zamierzała zaciągnąć kredyt. Udała się do placówki (...) Banku S.A., w którym posiadała rachunek bankowy. Pracownik tego banku poinformował ją, że nie ma ona zdolności kredytowej na otrzymanie kredytu złotowego i przedstawił jej wyłącznie ofertę kredytu powiązanego z walutą frank szwajcarski (CHF). Pracownik banku nie wyjaśniał jej mechanizmów przeliczeń walutowych, jakie miały być dokonywane przez bank na podstawie tej umowy ani w jaki sposób bank będzie ustalał kursy waluty CHF, służące tym przeliczeniom. Poinformował ją o tym, że kurs waluty CHF jest stabilny. Nie informował jej o ryzykach związanych z tego rodzaju umowa kredytu. Poinformował ją, że umowa ma charakter standardowy i nie ma możliwości zmiany jej zapisów.

( **dowód:** k. 206v – 207 – przesłuchanie powódki B. S. w charakterze strony)

W dniu 14 listopada 2007 roku B. S. podpisała, wypełniony na druku (...) Banku S.A., wniosek o kredyt mieszkaniowy. We wniosku tym wpisano kwotę kredytu „238 000,00 zł” a spośród opcji „waluta kredytu”: PLN, CHF, EUR, USD zaznaczono „CHF”. Zaznaczono, że kredyt ma być przeznaczony na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oraz na refinansowanie poniesionych wydatków.

We wniosku wskazano, że B. S. ma wykształcenie wyższe oraz jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę w branży farmaceutycznej na stanowisku specjalisty do spraw rejestracji.

(dowód: k. 129 – 131v – kserokopia wniosku o kredyt mieszkaniowy)

W tym samym dniu B. S. podpisała, sporządzone na druku Banku, „Oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów mieszkaniowych udzielanych w walucie obcej”. W jego treści

wskazano m.in. że pracownik (...) Banku S.A. przedstawił jej ofertę kredytu mieszkaniowego w złotych polskich i w walucie obcej i po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowała ona, iż dokonuje wyboru oferty kredytu w walucie obcej, mając pełną świadomość, iż w okresie obowiązywania umowy kredytu może nastąpić wzrost kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, co spowoduje podwyższenie kwoty kredytu a także wzrost rat przypadających do spłaty w złotych.

(dowód: k. 126 – kserokopia podpisanego przez powódkę „Oświadczenia o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów mieszkaniowych udzielanych w walucie obcej”)

W dniu 20 listopada 2007 roku Bank wydał pozytywną decyzję kredytową w przedmiocie powyższego wniosku, określając w niej warunki umowy kredytu.

(dowód: k. 132 – 133 – kserokopia decyzji kredytowej)

W dniu 27 listopada 2007 roku B. S. (dalej też jako „Kredytobiorca”) oraz (...) Bank S.A. z siedzibą we W. (dalej też jako „Bank”) zawarli umowę kredytu numer (...) (dalej też jako „Umowa”).

W § 1 ust. 1 Umowy wskazano, że Bank udziela Kredytobiorcy kredytu mieszkaniowego w kwocie 108 655,95 CHF na okres 420 miesięcy do 27 listopada 2007 roku do 01 listopada 2042 roku.

W § 1 ust. 2 Umowy podano, że Kredytobiorca oświadczył, że kredyt zostanie przeznaczony na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu oraz na refinansowanie poniesionych kosztów.

Zgodnie z § 4 ust. 1 umowy kredyt miał być wypłacony w równowartości 218 000 zł na rachunek wskazany przez zbywcę w umowie kupna – sprzedaży kredytowanej nieruchomości oraz w równowartości 20 000 zł na rachunek wskazany przez Kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty kredytu.

Stosownie do § 4 ust. 2 Umowy kredyt miał zostać wypłacony przez Bank w złotych polskich po przeliczeniu kwoty, określonej w § 1 według aktualnego kursu kupna dewiz, obowiązującego w Tabeli kursów walut (...) Banku w dniu wypłaty kredytu.

Zgodnie z § 5 ust. 1 Umowy oprocentowanie kredytu miało być zmienne i stanowić miało sumę zmiennej stopy bazowej oraz stałej marży Banku. Na dzień zawarcia Umowy stopa oprocentowania wynosiła 3,67% w stosunku rocznym, przy czym stopa bazowa kwartalna wynosiła 2,67%, a marża Banku 1%.

W § 6 ust. 6 Umowy wskazano, że spłata kredytu miała być dokonywana na rachunek kredytu, zwany rachunkiem technicznym, zaś w § 6 ust. 8 Umowy – że Kredytobiorca zobowiązał się zapewnić na rachunku bieżącym kwotę wystarczającą do spłaty całości zadłużenia najpóźniej w dniu spłaty.

W § 6 ust. 9 Umowy podano, że Kredytobiorca zlecił i upoważnił Bank do pobierania oraz przekazywania na rachunek kredytu (rachunek techniczny) bez odrębnej dyspozycji Kredytobiorcy, środków pieniężnych na spłatę kapitału, odsetek i innych należności, wynikających z Umowy z rachunku bieżącego Kredytobiorcy.

W § 11 ust. 4 Umowy wskazano, że Kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka zmiany kursów walutowych i ryzyka zmiany stopy procentowej oraz że zmiana kursu walutowego oraz zmiana stopy procentowej będzie miała wpływ na wysokość zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokość rat kredytu oraz oświadczył, że poniesie to ryzyko.

Zgodnie z § 16 ust. 1 Umowy jej integralną częścią stanowił Regulamin udzielania kredytów mieszkaniowych (...) Banku, Tabela Opłat i Prowizji kredytu mieszkaniowego w (...) Banku oraz załączniki do umowy z wyjątkiem harmonogramu spłat.

W § 18 ust. 1 pkt 3) Umowy wskazano że łączna szacunkowa kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji wynosi 213 794,54 zł.

(dowód: k. 25 – 27v – kserokopia umowy kredytu numer (...))

W § 3 ust. 4 Regulaminu udzielania kredytów mieszkaniowych (...) Banku SA (dalej jako: „Regulamin”) wskazano, że wypłata kredytu udzielonego w walucie obcej następuje w złotych polskich wg aktualnego w dniu uruchomienia kursu kupna dewiz.

W § 31 ust. 1 Regulaminu podano, że wypłata kredytu nastąpić miała w złotych polskich według kursu kupna dewiz, obowiązującego w dniu wypłaty kredytu według Tabeli kursów walut. Wypłata kredytu w transzach następować miała do równowartości kwot wskazanych w umowie kredytu w PLN. Bank miał wypłacić transze w kolejności zgodnej z harmonogramem wypłat. W przypadku zmiany kursu waluty obcej, w jakiej był udzielony kredyt, mogła wystąpić różnica między kwotą kredytu przeliczoną wg kursu z dnia wypłaty kredytu a przeliczoną wg kursu z dnia podjęcia decyzji kredytowej.

Stosownie do § 38 ust. 2 Regulaminu spłata kredytu oraz prowizji miała być dokonywana w złotych polskich jako równowartość wymagalnej kwoty spłaty wyrażonej w walucie obcej – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz, określonego w Tabeli kursów walut, obowiązującej w dniu wpływu środków na rachunek techniczny klienta.

Zgodnie z § 20 ust. 1 i 2 Regulaminu Bank miał prowadzić dla Kredytobiorcy rachunek techniczny służący do rozliczania operacji związanych z zadłużeniem. Kredytobiorca mógł dokonywać wpłat i przelewów na rachunek techniczny a wypłata środków z rachunku technicznego była możliwa po zakończeniu umowy kredytu.

Stosownie do § 20 ust. 4 Regulaminu dla kredytów denominowanych rachunek techniczny miał być prowadzony w walucie obcej, w jakiej został udzielony kredyt. Wpłaty i przelewy na rachunek techniczny miały być przeliczane na walutę rachunku po aktualnym kursie sprzedaży dewiz, obowiązującym w Banku w dniu zaksięgowania wpłaty lub przelewu na rachunek.

W § 2 Regulaminu podano, że przez użyte w nim pojęcie „tabela kursów walut” należy rozumieć tabelę kursów walut w (...) Banku SA, zawierająca kursy kupna i sprzedaży walut obcych, tabela ta mogła ulec zmianie w trakcie dnia roboczego, kolejne tabele w trakcie dnia miały być oznaczane datą, godziną, minutą ogłoszenia oraz kolejną literą alfabetu.

(dowód: k. 28 – 39 – kserokopia Regulaminu udzielania kredytów mieszkaniowych w (...) Banku SA)

Na podstawie powyższej Umowy Bank wypłacił łącznie kwotę 227 329,98 zł, przeliczając ją jednocześnie na zadłużenie Kredytobiorcy w walucie CHF, stosując przy tym kurs kupna tej waluty, ustalony przez Bank w dniu 13 grudnia 2007 roku.

(dowód: k. 40 – kserokopia zaświadczenia Banku z 08 marca 2021 roku)

W okresie od zawarcia w/w Umowy do marca 2021 roku Bank pobrał od Kredytobiorcy tytułem spłaty kredytu łącznie kwotę 191 579,18 zł.

(fakt bezsporny a ponadto dowód: k. 40 – 42v – kserokopia zaświadczenia Banku z 08 marca 2021 roku)

Środki pieniężne z powyższej Umowy kredytu zostały przeznaczone na zakup lokalu, który do chwili obecnej służy zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych Kredytobiorcy.

B. S. nigdy nie prowadziła działalności gospodarczej.

O tym, że w w/w Umowie mogą znajdować się postanowienia niedozwolone B. S. uświadomiła sobie w 2021 roku.

(dowód: k. 206v – przesłuchanie powódki B. S. w charakterze strony)

W 2011 roku nastąpiła zmiana nazwy (...) Banku S.A. z siedzibą we W. na (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W..

Do chwili zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie Bank nie zapłacił Kredytobiorczyni żądanej przez nią kwoty.

(fakty bezsporne)

W dniu 22 kwietnia 2022 roku B. S. otrzymała pismo Banku, w którym Bank podniósł wobec niej zarzut potrącenia kwoty 227 329,98 zł, stanowiącej kwotę wypłaconego jej na podstawie w/w Umowy kredytu z kwotą, dochodzoną przez nią w niniejszym postępowaniu.

(dowód: k. 195 – 195v – wydruk ze śledzenia przesyłki)

**Powyższy stan faktyczny** Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie wskazanych w jego opisie dowodów z kserokopii dokumentów oraz z zeznań powódki.

Dowody z dokumentów Sąd ocenił jako wiarygodne. Strony postępowania nie kwestionowały, że oświadczenia w nich zawarte zostały złożone przez osoby, które podpisały te dokumenty. Nie kwestionowały także prawdziwości i autentyczności dokumentów złożonych w zwykłych kserokopiach. Sąd nie znalazł także podstaw, aby z urzędu powziąć wątpliwości odnośnie ich wiarygodności i mocy dowodowej w zakresie, w jakim stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Odnośnie dowodu z przesłuchania powódki wskazać należy, iż w swoich zeznaniach zrelacjonowała ona przebieg zdarzeń związanych z zawarciem Umowy kredytu, akcentując, że oferta kredytu, powiązanego z walutą CHF została jej przedstawiona jako jedyna i korzystna dla niej oraz że nie poinformowano jej o ryzyku kursowym z nią związanym.

Oceniając zeznania powódki, Sąd miał na uwadze, że jest ona bezpośrednio zainteresowana korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem niniejszej sprawy. Jednakże – mając na uwadze treść jej zeznań oraz okoliczność, że znalazły one potwierdzenie w dowodach z dokumentów – Sąd ocenił je jako wiarygodne, logiczne i rzeczowe.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także same twierdzenia stron o okolicznościach faktycznych sprawy. W zakresie, w jakim druga strona je przyznała lub im nie zaprzeczyła, uznać należało je za bezsporne (art. 229 – 230 k.p.c.).

Sąd nie oparł ustaleń faktycznych na podstawie dowodu z zeznań na piśmie świadka M. O. (k. 177 – 179v), który brał udział w składaniu przez powódkę wniosku kredytowego – gdyż nie wniosły one nic istotnego dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Świadek zeznał, iż nie pamięta powódki ani rozmów z nią przed zawarciem Umowy kredytu. Zeznał również, iż nie pamięta procedur Banku w zakresie, dotyczącym udzielania informacji osobom, ubiegającym się o kredyty hipoteczne.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął dowody: z zeznań świadków: M. S., P. M. i A. S., zgłoszonych w pkt 3 odpowiedzi na pozew (k. 77) oraz z dokumentów, wymienionych jako załączniki do odpowiedzi na pozew nr 5 - 9 (k. 97v).

Sąd uznał, że wyżej wymienione dowody nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Irrelevantne w niniejszej sprawie były bowiem ustalenia, dotyczące m.in. jedynie ogólnych procedur Banku, obowiązujących przy zawieraniu umów kredytu hipotecznego oraz sposobu księgowania tych kredytów w ewidencji Banku. Nie mało także istotnego znaczenia, w jaki sposób Bank ustalał kursy waluty w Tabeli Kursów, skoro poza sporem było, iż zasady te nie zostały zawarte w przedmiotowej Umowie ani w Regulaminie, a więc nie były wiążące dla stron Umowy. W niniejszej sprawie istotna była treść łączącej strony Umowy, a nie mechanizmy finansowe, dotyczące udzielonego kredytu, stosowane przez pozwaną Bank.

Odnosnie dowodów z zeznań w/w świadków, to Sąd miał także na uwadze, iż nie brali oni udziału w zawieraniu przedmiotowej Umowy z powódką, a więc ich zeznania dotyczyć mogłyby jedynie opisanie ogólnie przyjętej przez Bank procedury zawierania umów kredytu hipotecznego, zaś ustalenia te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Żądanie powódki o ustalenie nieważności Umowy kredytu okazało się zasadne. Natomiast roszczenie powódki zostało oddalone w zakresie, dotyczącym zapłaty, wobec skutecznego podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Na wstępie wskazać należy, iż w ocenie Sądu przedmiotowa Umowa jest nieważna z powodu sprzeczności jej postanowień z art. 69 ustawy Prawo bankowe. Ponadto nawet jeżeli uznać, że Umowa ta nie byłaby nieważna na skutek naruszenia tego przepisu, to uznać należałoby, że jest ona nieważna z powodu innej powołanej przez powódkę przyczyny tj. na skutek usunięcia z niej klauzul przeliczeniowych, uznanych za postanowienia abuzywne.

Kolejno wskazać należy, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i nie ma obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1998 roku w sprawie II UKN 282/98, Legalis 44600, oraz wyrok ETPCZ z 21 lipca 2015 roku w sprawie D. przeciwko T. 41721/04, Legalis 1378918). Dopuszczalne – a w świetle brzmienia art. 327<sup>(1)</sup> § 2 k.p.c. wręcz konieczne – jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 grudnia 2017 roku w sprawie VI ACa 1651/15, Legalis 1733044). Większość zagadnień prawnych składających się na decyzje procesowe znalazło już rozstrzygnięcie – przynajmniej na poziomie Sądu Apelacyjnego – i nie wymaga nadmiernie szerokiego omówienia. Wobec tego, Sąd – stosownie do wymogów art. 327<sup>(1)</sup> § 2 k.p.c. – sporządził niniejsze uzasadnienie w sposób możliwie zwięzły.

### **I. SPRZECZNOŚĆ UMOWY Z ART. 69 UST. 1 I 2 USTAWY PRAWO BANKOWE**

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż do analizowanej Umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe. Zgodnie zaś z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz.U z 2002 roku, Nr 72, poz. 665, t.j. z późn. zm.) (dalej też jako „UPrB”) – w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej

podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa kredytu została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo – odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe nie stanowi ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt indeksowany lub denominowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek indeksacji lub denominacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został indeksowany lub denominowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został indeksowany lub denominowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem denominowanym do waluty obcej a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu denominowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe – zgodnie z postanowieniami Umowy – zostały wypłacone w walucie polskiej i w takiej też walucie powódka spłacała raty kapitałowo – odsetkowe, z całą pewnością należy mówić o kredycie denominowanym (a więc kredycie złotowym powiązanim z walutą obcą w zakresie przeliczeń kwoty wypłaty i spłaty kredytu), nie zaś kredycie walutowym.

Zgodnie z postanowieniami przedmiotowej Umowy pozwany Bank udzielił Kredytobiorcy kredytu mieszkaniowego w kwocie 108 655,95 CHF (§ 1 ust. 1 Umowy), zaś kwota ta miała zostać wypłacona przez Bank w złotych polskich po przeliczeniu kwoty, określonej w CHF według aktualnego kursu kupna dewiz, obowiązującego w Tabeli kursów walut (...) Banku w dniu wypłaty kredytu (§ 4 ust. 2 Umowy). Ponadto stosownie do postanowień § 31 ust. 1 i 2 Regulaminu wypłata kredytu nastąpić miała w złotych polskich według kursu kupna dewiz, obowiązującego w dniu wypłaty kredytu według Tabeli kursów walut, a spłata kredytu oraz prowizji miała być dokonywana w złotych polskich jako równowartość wymagalnej kwoty spłaty wyrażonej w walucie obcej – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz, określonego w Tabeli kursów walut, obowiązującej w dniu wpływu środków na rachunek techniczny klienta. Przy czym w tym miejscu podkreślić należy, iż wymieniony w Umowie i Regulaminie rachunek techniczny, na którym operacje miały być dokonywane poprzez przeliczenie kwoty spłat w walucie PLN na walutę CHF, był rachunkiem, którym dysponował wyłącznie Bank, Kredytobiorca nie był uprawniony do dokonywania spłat na ten rachunek bezpośrednio w walucie CHF. W czasie trwania Umowy nie mógł też wypłacić środków z tego rachunku (§ 20 ust. 3 i 4 Regulaminu). Z powyższych postanowień Umowy i Regulaminu wynika zatem, że wypłata kredytu miała nastąpić w walucie PLN oraz jego spłata miała następować wyłącznie w walucie PLN.

Podkreślenia wymaga, iż w niniejszej sprawie pomiędzy stronami poza sporem było, że strony Umowy uzgodniły, iż to nie kwota wskazana w Umowie w CHF miała być wypłacona Kredytobiorcy na podstawie Umowy, lecz stanowiąca jej równowartość kwota w PLN. Natomiast ani w Umowie ani w Regulaminie nie określono kwoty w PLN, która miała

zostać wypłacona powódce. Powódka dopiero w chwili wypłaty dowiedzieli się o tym, jaka kwota w PLN zostanie jej wypłacona tytułem kredytu. Przeliczenia kursowe na etapie wypłaty a następnie spłaty kredytu miały być dokonywane z zastosowaniem kursów waluty CHF, ustalonych przez Bank w Tabeli kursów walut. Przy czym wskazać należy, iż ani w Umowie ani w Regulaminie nie podano, jakimi kryteriami pozwany Bank miał kierować się, ustalając kursy waluty w tworzonej przez siebie Tabeli kursów. W szczególności definicja, zawarta w § 2 Regulaminu nie zawierała żadnych kryteriów, w oparciu o które druga strona Umowy mogłaby zweryfikować, czy kursy te ustalane są w oparciu o obiektywne czynniki.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należało, iż sporna Umowa nie przewidywała możliwości wypłaty kredytu w walucie obcej ani jego spłaty w tej walucie. Powódka, wnosząc o kredyt, wskazała, iż jest zainteresowana otrzymaniem konkretnej kwoty w złotych polskich (k. 131) na zakup lokalu mieszkalnego, natomiast pozwany Bank nie deklarował, że posiada środki w walucie obcej i gotów jest realnie udostępnić je Kredytobiorcy. Waluta CHF pojawiła się we wniosku kredytowym i w samej Umowie tylko jako element mechanizmu przeliczeniowego, służący obniżeniu kosztów udzielanego kredytu, ponieważ z walutą CHF wiązało się niższe oprocentowanie niż dla kredytów złotych.

Kolejno wskazać należy, iż skoro z postanowień przedmiotowej Umowy nie wynika, jaka konkretnie kwota w złotych polskich miała zostać wypłacona powódce przez Bank tytułem kredytu, to nie można uznać, aby strony doszły do porozumienia co do wszystkich essentialia negotii umowy kredytu. Powódka w chwili zawierania Umowy знаła jedynie kwotę w CHF, stanowiącą podstawę ustalenia salda jej zadłużenia, natomiast o tym, jaka kwota w PLN zostanie jej wypłacona dowiedzieli się dopiero w dniu wypłaty kredytu. Przy czym wskazać należy, iż powódka nie mogła sama ustalić wysokości tej kwoty, ponieważ kursy walut obcych w tworzonej przez Bank Tabeli kursów nie były publikowane z wyprzedzeniem, lecz w konkretnym dniu, w którym miały obowiązywać.

Postanowienia przedmiotowej Umowy określały kwotę w CHF, którą Bank miał postawić do dyspozycji Kredytobiorcy, natomiast wypłacie podlegała kwota w PLN, stanowiąca równowartość podanej w Umowie kwoty w CHF (po jej przeliczeniu według kursu waluty, obowiązującego w Tabeli kursów Banku w dniu wypłaty). Postanowienia Umowy nie dawały zaś jasnej, przejrzystej i obiektywnej podstawy do ustalenia wysokości kwoty kredytu, która miała być wypłacona powódce w PLN. Pomiędzy stronami nie doszło zatem do precyzyjnego i jednoznacznego określenia kwoty kredytu.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 stycznia 2003 roku w sprawie III CZP 82/02, jeżeli brakujące essentialia negotii uzupełnił w umowie sam Bank, to składając swoje oświadczenie woli kredytobiorcy nie objęli nim tych istotnych postanowień umowy i skoro nigdy nie wyrazili na to zgody, nie doszło do zawarcia umowy o kredyt. Orzeczenie to wydane zostało w sprawie, w której stan faktyczny dotyczył umowy kredytu, w której w dacie jej podpisania przez kredytobiorcę nie była wpisana kwota kredytu i została ona następnie dopisana przez Bank.

Ponadto w uzasadnieniu wyroku z dnia 01 kwietnia 2011 roku w sprawie III CSK 206/10, Sąd Najwyższy wskazał, że jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek świadczenia, natomiast samo świadczenie jest jedynie realizacją tego obowiązku. Świadczenie musi być oznaczone, gdyż oznaczenie świadczenia w połączeniu z oznaczeniem sposobu zachowania się dłużnika pozwala na ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego. Jeśli świadczenie nie zostanie oznaczone, nie można mówić o istnieniu zobowiązania ze względu na brak istotnego elementu stosunku zobowiązaniowego.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela powyższe poglądy Sądu Najwyższego. Przenosząc je na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż strony przedmiotowej Umowy nie uzgodniły w niej kwoty kredytu, a więc kwoty, która faktycznie zostanie wypłacona powódce w złotych polskich. Przy czym odesłanie do miernika wartości, służącego do ustalenia tej kwoty, nie pozwalało Kredytobiorcy na samodzielne ustalenie kwoty, którą otrzyma od Banku.



Przedmiotowa Umowa nie przewidywała ani wypłaty Kredytobiorcy oznaczonej w Umowie kwoty w CHF ani też nie wskazywała, jaka kwota w PLN zostanie wypłacona. Skoro kwota, która miała być wypłacona Kredytobiorcy, nie była znana w chwili zawarcia Umowy, to nie doszło do uzgodnienia wysokości świadczenia Banku.

Dodać przy tym należy za Sądem Najwyższym (wyrok z dnia 05 czerwca 2014 roku w sprawie IV CSK 585/13), że warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela jest dokładne określenie treści tego świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie. Natomiast w spornej Umowie nie określono kwoty, którą powódka miała otrzymać od Banku tytułem kredytu, zaś Tabela kursów Banku, do której odsyłały klauzule przeliczeniowe nie została w Umowie zdefiniowana w sposób pozwalający Kredytobiorcom na ustalenie kursu waluty, służącego do przeliczeń. Przedmiotowa Umowa dawała zatem Bankowi swobodę w ustaleniu wielkości „kredytu do wypłaty”, czyli kwoty faktycznie oddawanej do dyspozycji Kredytobiorcy.

Skoro zatem kwota kredytu do wypłaty miała zostać ustalona dopiero po zawarciu Umowy na etapie wypłaty kredytu – jako wynik mnożenia kwoty kredytu wyrażonej w walucie obcej (wskazanej w Umowie) przez kurs kupna tej waluty ustalony przez Bank w dniu wypłaty kredytu – to stwierdzić należało, iż w dniu zawarcia Umowy kwota ta nie była znana żadnej ze stron Umowy. Stwierdzić należało więc, iż pomiędzy stronami Umowy nie doszło do uzgodnienia wysokości świadczeń stron tej Umowy.

Wskazać należy, iż wprowadzenie samo zawieranie umów kredytu denominowanego do waluty obcej w chwili zawierania przedmiotowej Umowy było ogólnie dopuszczalne (na zasadzie swobody umów), jednakże w ocenie Sądu w tych konkretnych okolicznościach uznać należało, iż przedmiotowa Umowa sprzeczna jest z art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, ponieważ nie została w niej określona konkretna kwota, którą Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji Kredytobiorcy w PLN ani nie zostały ustalone obiektywne kryteria, stanowiące podstawę ustalenia tej kwoty. Skoro przedmiotowa Umowa nie spełnia tego wymogu, to stwierdzić należało, iż narusza w/w przepisy ustawy Prawo bankowe.

Skoro przedmiotowa Umowa sprzeczna jest z art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, to zastosowanie znajdzie art. 58 § 1 k.c., zgodnie z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Natomiast, w ocenie Sądu, nie istnieją przepisy ustawy, które mogłyby zastąpić nieważne postanowienia umowne.

Wobec powyższego, dzieląc argumenty powódki, zawarte w uzasadnieniu pozwu, stwierdzić należało, iż przedmiotowa Umowa jest nieważna jako sprzeczna z art. 69 UPrB. Umowa kredytu powinna bowiem określać kwotę środków pieniężnych, którą bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy oraz obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu. Natomiast przedmiotowa Umowa tych wymogów nie spełniała.

## **II. NIEDOZWOLONE POSTANOWIENIA UMOWNE**

Odnosząc się do zarzutów powódki, dotyczących abuzywności kwestionowanych postanowień, zawartych w Umowie, wskazać należy, iż w ocenie Sądu, postanowienia te, określające sposoby wyliczenia kwoty kredytu podlegającej wypłacie i wysokości rat kredytu, stanowią postanowienia niedozwolone, a tym samym nie wiążą powódki. Przy czym, w ocenie Sądu, wyeliminowanie tych postanowień z przedmiotowej Umowy prowadzi w niniejszej sprawie do jej upadku, a więc do jej nieważności.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wskazać należy, iż regulacja, zawarta w art. 385<sup>(1)</sup> – 385<sup>(3)</sup> k.c., stanowi implementację dyrektywy 93/13, co rodzi określone konsekwencje dla wykładni tych przepisów. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu tej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (tak m.in. wyrok TSUE C-377/14). Krajowe sądy i trybunały powinny tak wyklądać prawo wewnętrzne, aby w pełni uwzględniało ono nie tylko literę, ale i ducha prawa unijnego (tak E. Łętowska w: System prawa prywatnego T.5 – Zobowiązania część ogólna, Warszawa 2013, s. 30). Stosując zatem art. 385<sup>(1)</sup> k.c. należy stosować wykładnię przyjazną dla prawa unijnego – w szczególności potwierdzoną orzeczeniami Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako „TSUE” lub „Trybunał Sprawiedliwości”).

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki, określone w powołanym wyżej art. 385<sup>1</sup> k.c., pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu przeliczeniowego, za klauzule abuzywne.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że pozwany Bank zawarł przedmiotową Umowę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43<sup>1</sup> k.c.), natomiast powódka zawarła ją jako konsument (art. 22<sup>1</sup> k.c.). Środki pochodzące z kredytu miały zostać przeznaczone – i faktycznie zostały przeznaczone – na zakup lokalu, który służy zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych powódki. Powódka nigdy nie prowadziła działalności gospodarczej. Ponadto status powódki jako konsumenta nie był kwestionowany przez stronę pozwaną.

Nie budziło również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej Umowy, dotyczące denominacji, nie były uzgadniane z powódką indywidualnie przed zawarciem Umowy. Umowa została zawarta na wzorcu umowy.

Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają one treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powódka miała jakkolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące mechanizmu przeliczeniowego. Samo zaakceptowanie przez powódkę kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nią indywidualnie uzgodnione bądź że miała ona realny wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowiły główny przedmiot umowy (por. m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 roku w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 roku w sprawie K. C-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia te nie spełniały tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu, która miała być wypłacona powódcie w PLN oraz kwoty spłaty bez odniesienia do kursów waluty, ustalanych jednostronnie przez Bank. Przy czym – o czym była już mowa wyżej – kryteria, w oparciu o które Bank ustalał kursy walut w Tabeli Kursów, nie zostały w żaden sposób określone ani też nie wskazano żadnych kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W w/w wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowy został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Mając powyższe na uwadze rozważyć należało także, czy informacje udzielone powódce przez Bank były wystarczające do podjęcia przez nią świadomej i rozważnej decyzji.

Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku, TSUE potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Wskazać należy za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałyby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Natomiast z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby Bank sprostą powyższemu obowiązkowi. Nie wynika z nich bowiem, aby Bank przed zawarciem przedmiotowej Umowy, wykonując ciężący na nim obowiązek informacyjny, przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej. Nie przedstawiono w szczególności powódce symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Przy czym wskazać należy, iż ciężar dowodu w powyższym zakresie spoczywał na stronie pozwanej, która nie przedstawiła żadnego dowodu na wykazanie faktu wywiązania się z obowiązku informacyjnego wobec powódki.

Nie można uznać, że powódka w oparciu o przedstawione jej pouczenia – zawarte w sporządzonym przez Bank formularzu, zatytułowanym „Oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej dla kredytów mieszkaniowych udzielanych w walucie obcej” oraz w § 13 ust. 4 Umowy – mogła zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN oraz że uzyskała od Banku informacje pozwalające jej ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jej zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty.

Gdyby powódce rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie zdecydowałyby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną – konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałyby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 października 2019 roku w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne (§ 4 ust. 2 Umowy oraz § 20 ust. 4, § 31 ust. 1 i 2 Regulaminu) odnosiły się do świadczeń głównych i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 października 2020 roku, w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowań w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/17).

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez Bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/17). Ponadto zgodnie ze stanowiskiem TSUE, wyrażonym w wyroku z dnia 18 listopada 2021 roku w sprawie C-212/20, art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany (przyp. w tym wypadku denominowany), powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Natomiast kwestionowane postanowienia tych wymogów nie spełniają.

Dodać również należy, iż niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20).

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należało, że obciążenie powódki praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym oraz niepoinformowanie jej o konsekwencjach zawarcia umowy, godziło w jej interesy. Nie było ono przy tym uzasadnione usprawiedliwionymi interesami Banku. Dodatkowo sam mechanizm przeliczeniowy, o czym była mowa wyżej, został przez pozwany Bank skonstruowany w sposób nieuczciwy i rażąco naruszający interesy konsumenta.

Zważywszy na powyższe, stwierdzić należało, iż kwestionowane postanowienia umowne, stanowiły postanowienia abuzywne. Kształtowały one prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, gdyż przyznawały Bankowi (przedsiębiorcy) uprawnienie do ustalania wysokości świadczenia Kredytobiorcy w sposób dowolny, co wynikało z przyznanej mu swobody we wskazywaniu kursu waluty obcej, stosowanego na obu etapach waloryzacji. Abuzywność spornych postanowień wynikała z braku obiektywnych wskaźników, które pozwalałyby na wyliczenie kursu waluty, czego konsekwencją było pozostawienie Bankowi swobody w ich określeniu. Konsument w świetle treści tych postanowień uzależniony był od decyzji Banku, który ustalał kursy potrzebne do przewidzianych Umową przeliczeń w sposób znany tylko Bankowi, na co kredytobiorca nie miał żadnego wpływu, i nie mógł zweryfikować, czy kursy ustalone zostały w sposób obiektywny. Konsumentowi pozostawało jedynie podporządkować się decyzji Banku. Dodać w tym miejscu należy za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z dnia 21 października 2011 roku, w sprawie VI ACa 420/11), że skoro Bank może wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania

kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji (przyp.: w niniejszej sprawie narzędzie służące przeliczeniom) kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Zgodnie natomiast z art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Dodać należy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalane przez niego kursy walut były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

Kolejno wskazać należy, iż TSUE w wyroku C-260/18 rozważył szczegółowo konsekwencje usunięcia z umowy postanowień określających mechanizm indeksacji. Rozważania te – w ocenie Sądu – można odnieść także do umowy kredytu denominowanego do waluty obcej. Potwierdzając stanowisko polskiego sądu odsyłającego, Trybunał Sprawiedliwości wskazał w w/w wyroku, że po usunięciu uznanego za abuzywne odesłania do kursów kupna i sprzedaży z tabeli kursowej banku niemożliwe jest określenie kursu wymiany, a tym samym wykonanie przedmiotowej umowy, a zatem że skuteczne zakwestionowanie kursów wymiany walut jest równoznaczne z usunięciem postanowień o indeksacji w całości (pkt 24 i 36). Tym samym w świetle przepisów prawa krajowego utrzymanie umowy bez zawartych w niej warunków nie jest możliwe, co musi prowadzić do jej nieważności, czemu nie sprzeciwia się art. 6 Dyrektywy (pkt. 43). Dzieje się tak w szczególności, gdy – jak w sprawie niniejszej – usunięcie postanowień dotyczących kursów oznacza pośrednie usunięcie z umowy ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z tego typu umową (kredytu denominowanego do waluty obcej). Skoro warunek ryzyka kursowego jest traktowany jako określający główny przedmiot umowy kredytu (pkt 44), to bez niego utrzymanie obowiązywania umowy nie jest możliwe, gdyż powoduje to zmianę charakteru umowy.

Ponadto w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymywania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

Natomiast zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 18 listopada 2021 roku w sprawie C-212/20 w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, iż niezgodny z tym artykułem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku. Gdyby bowiem sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniałoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez sam brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal mogliby oni dostrzegać korzyść w stosowaniu rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców. TSUE w wyroku tym wskazał, że jedynie w wypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego

warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Ponadto TSUE dodał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane przez skutki wynikające również z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, iż niedopuszczalne jest uzupełnienie abuzywnych postanowień umowy przez sąd poprzez zmianę treści tych postanowień, gdyż mogłoby to zagrażać realizacji długoterminowych celów stawianych przez Dyrektywę (wyrok TSUE C-19/20 pkt 67 i 68). Jeśli umowa po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie może obowiązywać, sąd może – jedynie w celu uniknięcia penalizujących konsumenta konsekwencji – uzupełnić umowę przepisami dyspozytywnymi (wyrok C-26/13 K. pkt 82-85). Niezależnie od wątpliwości co do możliwości zastąpienia kursu Banku kursem średnim NBP należy zauważyć, że tego rodzaju zabieg nie usunąłby znaczącej nierównowagi między stronami, jaka powstała ze szkodą dla konsumenta na skutek włączenia do umowy warunku ryzyka kursowego.

Ponadto za niedopuszczalnością takiego „uzupełniania” umowy wypowiedział się TSUE w wyroku z dnia 08 września 2022 roku w sprawach połączonych od C#80/21 do C#82/21, w którym wskazał, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, zastąpić warunek umowny, którego nieważność została stwierdzona, albo wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, albo przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je.

Kolejno ustalić należało zatem, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z Umowy postanowień uznanych za abuzywne (§ 4 ust. 2 Umowy oraz § 20 ust. 4, § 31 ust. 1 i 2 Regulaminu) i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami, Umowa ta może nadal obowiązywać.

Podkreślić należy – o czym była już mowa wyżej – że opisywane klauzule przeliczeniowe stanowią element określający główne świadczenia stron umowy kredytu denominowanego. Usunięcie postanowień określających główne świadczenia stron, prowadzi zaś do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. To prowadzi natomiast do wniosku, że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, Umowę należy uznać za nieważną.

Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt denominowany do waluty obcej postanowień dotyczących mechanizmu przeliczeniowego – a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego – umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c. jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Doprowadziłoby to bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących powiązania przeliczeń z walutą CHF, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w tej walucie a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Niezależnie zatem od tego, czy przedmiotową Umowę uznać za nieważną na skutek jej sprzeczności z przepisami art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, czy też uznać, że zawarte w niej postanowienia, dotyczące klauzul przeliczeniowych, stanowią postanowienia niedozwolone, co prowadzi w konsekwencji do nieważności Umowy, rozstrzygnięcie co do żądania powódki o ustalenie byłoby identyczne.

### **III. ŻĄDANIE USTALENIA NA PODSTAWIE ART. 189 K.P.C.**

Kolejno wskazać należy, iż niewątpliwie głównym celem, jaki powódka w niniejszej sprawie chciała osiągnąć, było wyeliminowanie Umowy, zawartej z Bankiem, z obrotu prawnego, a więc doprowadzenie do sytuacji, w której przestaje ona istnieć ze wszystkimi tego konsekwencjami.

W ocenie Sądu, powódka – wbrew zarzutom strony pozwanej – posiada interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności przedmiotowej Umowy kredytu.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter przepisu materialnoprawnego, gdyż stanowi podstawę prawną powództw o ustalenie stosunku prawnego oraz o ustalenie prawa, i to zarówno ustalenie pozytywne, jak i negatywne. Przedmiotem ustalenia w drodze powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. mogą być prawa i stosunki prawne, dla ustalenia których właściwa jest droga procesu cywilnego (np. ustalenie nieważności umowy, ugody sądowej, testamentu). Przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest interes prawny, rozumiany jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 roku, II CSK 568/10, Lex nr 932343).

Interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres (roszczenia dodatkowe zgłoszone przez powoda) nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 października 2018 roku, I ACa 623/17, Lex nr 2583325).

Sąd orzekający w niniejszym składzie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20, że wniesienie powództwa o zapłatę nie rozstrzygnie w sposób całkowity istniejącego pomiędzy stronami sporu co do związania ich umową kredytową. Będzie bowiem rozstrzygało spór za okresy czasu, które już upłynęły. Natomiast w sposób pełny interesy powódki zabezpieczy ustalenie, czy w istocie strony są związane zawartą umową. Rozstrzygnie bowiem kwestię dla powódki podstawową, czy wiąże ją ze stroną pozwaną umowa kredytowa, czy też nie. Ustalenie nieważności umowy kredytowej da podstawę do dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami. Przede wszystkim zaś usunie niepewność po stronie powódki, czy ma nadal spłacać raty kredytu.

Zważywszy na powyższe, Sąd uwzględnił żądanie powódki i ustalił, że umowa kredytu numer (...) z dnia 27 listopada 2007 roku jest nieważna (pkt I sentencji wyroku).

## **VI. ŻĄDANIE ZAPŁATY I ŻĄDANIE ODSETKOWE**

Wobec ustalenia, że przedmiotowa umowa jest nieważna, a więc że stosunek prawny z niej wynikający nie istnieje, strony powinny zwrócić sobie – zgodnie z teorią dwóch kondykcji – kwoty świadczone na podstawie tejże Umowy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, w sprawie III CZP 11/20 oraz uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21). Przypomnieć należy jedynie, że teoria dwóch kondykcji polega na tym, że każda ze stron ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia: bank o zwrot kwoty wypłaconego nominalnie kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku.

Na uwzględnienie zatem zasługiwało co do zasady żądanie powódki zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kwot, stanowiących sumę wpłat pobranych od niej przez Bank na podstawie przedmiotowej Umowy w okresie wskazanym w pozwie.

Podstawę prawną powyższego żądania powódki stanowiły przepisy art. 405 k.c. i art. 410 § 1 i § 2 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Stosownie do art. 410 § 1 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Przepis art. 410 § 2 k.c. stanowi zaś, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Powódka w niniejszym postępowaniu domagała się zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 191 579,18 zł, podając, iż stanowi ona sumę kwot, pobranych od niej przez Bank w okresie od dnia zawarcia Umowy do marca 2021 roku. Wysokość podanej przez powódkę sumy wpłat nie była kwestionowana przez pozwaną Bank, a więc Sąd uznał ją za bezsporną, ponadto wynikała ona z dokumentu, pochodzącego od Banku w postaci zaświadczenia o spłatach, załączonego do pozwu.

Powyższe żądanie powódki co do zasady zasługiwało na uwzględnienie. Zostało ono zaś oddalone na skutek podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia oraz jego uwzględnienia przez Sąd, o czym niżej.

Natomiast co do żądanych przez powódkę odsetek ustawowych za opóźnienie, to wskazać należy, iż roszczenie to było uzasadnione w części.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zaś z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Powódka przed wniesieniem pozwu nie wzywała Banku do zapłaty, dlatego też Sąd uznał, że wezwanie takie stanowił dopiero pozew w niniejszej sprawie. Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 25 stycznia 2022 roku (k. 75). W ocenie Sądu, minimalnym terminem na spełnienie świadczenia jest termin tygodniowy. Wobec tego, odsetki ustawowe za opóźnienie od w/w kwoty należały się powódce od dnia 02 lutego 2022 roku do dnia zapłaty do dnia złożenia powódce przez Bank oświadczenia o potrąceniu.

#### **IV. ZARZUTY POTRĄCENIA I ZATRZYMANIA**

Pomimo, iż co do zasady roszczenie powódki o zapłatę było uzasadnione, zostało ono oddalone na skutek podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia i jego uwzględnienia przez Sąd.

W niniejszym postępowaniu strona pozwana w odpowiedzi na pozew podniosła zarzuty potrącenia i zatrzymania a pismo to zostało doręczone także bezpośrednio powódce.

Zgodnie z art. 498 § 1 i 2 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Zgodnie z art. 499 k.c. potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Natomiast stosownie do art. 496 k.c. jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Stosownie do art. 497 k.c. przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej.



Zgodnie zaś z art. 203<sup>1</sup> § 2 k.p.c. pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna.

W niniejszej sprawie zarówno zarzut potrącenia jak i zatrzymania zgłoszone zostały przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew, a więc wymóg, określony w w/w art. 203<sup>1</sup> § 2 k.p.c., został spełniony.

Kolejno wskazać należy, iż pełnomocnik strony pozwanej, który podniósł zarzut potrącenia posiadał umocowanie do składania w imieniu Banku oświadczeń materialnoprawnych, w tym oświadczenia w przedmiocie potrącenia oraz oświadczenia o skorzystaniu przez Bank z prawa zatrzymania (k. 100).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że powyższe zarzuty zostały zgłoszone z zachowaniem wymogów formalnych. Przy czym w pierwszej kolejności rozważyć należało zarzut potrącenia jako dalej idący, gdyż skutkujący wzajemnym umorzeniem wierzytelności stron postępowania do wysokości wierzytelności niższej, a przy tym uwzględnienie tego zarzutu czyniłoby bezprzedmiotowym rozpoznawanie, mającego wyłącznie charakter hamujący roszczenie wierzyciela, zarzutu zatrzymania.

Sąd uznał, że skierowanie przez należycie umocowanego pełnomocnika strony pozwanej bezpośrednio do powódki oświadczenia o dokonaniu przez Bank potrącenia, stanowiło jednocześnie wezwanie powódki do zapłaty zgłoszonej do potrącenia kwoty 227 329,98 zł, wypłaconej powódce tytułem kredytu. Pismo to powódka odebrała w dniu 22 kwietnia 2022 roku (k. 195 – 195v).

Mając na uwadze, iż Bank wypłacił powódce na podstawie przedmiotowej Umowy kwotę 227 329,98 zł, zaś dochodzone przez nią w tym postępowaniu należności wynosiły: 191 579,18 zł oraz skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie od tej kwoty za okres od 02 lutego 2022 roku (o czym wyżej) do dnia 22 lutego 2022 roku (data odebrania przez powódkę pisma Banku z oświadczeniem o podniesieniu zarzutu potrącenia) w wysokości 3 706,92 zł, to stwierdzić należało, iż wierzytelność powódki dochodzona w tym postępowaniu była niższa niż wierzytelność Banku zgłoszona do potrącenia. Wierzytelności stron uległy zatem umorzeniu do wysokości wierzytelności niższej tj. wierzytelności powódki w wysokości 195 286,10 zł. Mając to na uwadze, Sąd oddalił w całości żądanie powódki o zapłatę (pkt II sentencji wyroku).

## **V. KOSZTY PROCESU**

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., obciążając nimi w całości stronę pozwaną.

Istotą sporu była abuzywność klauzul indeksacyjnych oraz ważność Umowy i w tym zakresie Sąd podzielił stanowisko powódki. Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie rozliczenie kosztów na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. (rozliczenie stosunkowe) byłoby nieuzasadnione przy konsumenckim jej charakterze. Zgodnie z wyrokiem TSUE w sprawie C-224/19 zasadę skuteczności należy interpretować w ten sposób, że przepisy dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie uregulowaniom pozwalającym na obciążenie konsumenta częścią kosztów postępowania, stosownie do wysokości kwot nienależnie zapłaconych, które zostały mu zwrócone w wyniku stwierdzenia nieważności warunku umownego ze względu na jego nieuczciwy charakter, jeśli takie uregulowania stanowią istotną przeszkodę mogącą zniechęcić konsumentów do korzystania z prawa do skutecznej kontroli sądowej potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków umownych. A zatem nałożenie na konsumenta obowiązku zwrotu kosztów procesu choćby w części przy potwierdzeniu abuzywności postanowień wskazanych w pozwie utrudniałoby dochodzenie roszczeń konsumentowi i de facto powodowało swego rodzaju „efekt mrozący”, wpływający na powstrzymywanie się konsumentów przed wytoczeniem powództwa. To zaś przekreślałoby długoterminowy efekt dyrektywy 93/13, która zmierza przeciw do wyeliminowania postanowień abuzywnych z obrotu i zaniechanie ich stosowania w przyszłości.

Mając powyższe na uwadze – pomimo oddalenia w całości żądania o zapłatę na skutek uwzględnienia przez Sąd podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia – Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki całość

poniesionych przez nią kosztów procesu, a więc kwotę 11 834 zł, na którą składały się: kwota 1 000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwotę 10 800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego powódki, będącego radcą prawnym (ustalone zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku, Dz.U. z 2015 roku, poz. 1804) oraz kwota 34 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw. Na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. od zasądzonych kosztów procesu Sąd zasądził również odsetki ustawowe za opóźnienie, liczone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)